

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 3 Lutego r. s. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

STATYSTYKA.

(z Gazety Sankt Petersburgskiej).

OGÓLNE PORÓWNANIE WYPADKÓW, ZASZŁYCH W CIĄGU LAT PIĘCIU.

Ubytek ludności.	L A T A.				
	1823	1824	1825	1826	1827
Zmarło niespodzianą śmiercią	12,146	12,542	13,363	12,929	14,825
Zabójstw	1,099	1,287	1,110	1,093	1,226
Samobójstw	986	1,069	1,066	966	1,176
Ogółem	14,231	14,898	15,539	14,990	17,227
Rozmaite wydarzenia.					
Napadów i rozbojów	210	193	154	107	189
Pojmano przestępców, zbiegów i włóczęgów	2,756	2,491	2,931	3,190	2,739
Umknęło z pod straż	50	89	51	5	27
Znaleziono podrzutków	23	24	16	20	12
Dzieci potworami na świat wydanych	14	7	6	12	11
P O Ż A R Y.					
Zgorzato.					
Kościółów i klasztorów	52	41	33	50	46
Domów po miastach	1,524	804	1,142	1,240	1,976
Dworów po wsiach	23,681	13,335	15,406	23,607	24,375
Magazynów zbożowych	16	13	18	10	28
Młynów	57	57	57	57	84
Zakładów gorzeln i fabryk	147	55	52	69	99
Zboża	28,379	29,690	41,367	54,380	20,505
Pieniędzy	12,481	4,094	9,820	25,880	17,921
Wodki	4,990	452	7,765	4,159	2,830
Soli	1,180	3	6	—	2,165
Bydła	1,323	2,162	2,569	1,305	2,837
Siana	171,760	73,330	6,150	131,160	434,930
Lasu	10,724	10,212	124	5,525	4,083
Pożarów wydarzyło się:					
Z nieostrożności	2,741	2,381	2,595	2,916	3,295
— podpalenia	96	82	98	120	192
— piorunu	220	93	110	151	166
G r a d:					
Wyniszczył zboża . dz.	127,076	148,631	171,031	141,479	94,378
czetwier.	58,599	36,093	21,031	62,278	13,375
Zalewy i burze:					
Zniszczyły domów	28	453	195	634	321
Różnych statków	69	177	88	97	180
Przepadło zboża . czet.	1,988	7,994	1,195	102	2,500
Siana zatonoło . . pud.	125,940	67,930	230,325	65,000	350
Soli potonoło . . . pud.	7,272	49,780	—	596	1,500
Bydła zginęło . . sztuk.	24,664	2,114	2,943	420	3,883
Szaranie i robactwo:					
Zniszczyły zboża, dzie.	3	10,109	8,936	858	1,433
Pomorek bydłocy:					
Koni	19,262	10,560	84,092	13,797	10,706
Rogaczyny	22,387	25,831	219,627	54,168	39,386
Owiec	2,148	3,328	609,848	11,013	595

Wyciąg z przysłanych do Najszyjszego Rządzącego Synodu za rok 1826 zbiorowych wiadomości, ile w tym roku w IMPERYUM Rossyjskiem było par zaślubionych, ile się narodziło i umarło płci obojey, bez wyjątku stanu ludzi, wyznających wiarę Greko-Rossyjską.

NAZWANIE DIECEZYI.	L I C Z B A.				
	Par zaślubionych.	Narodzonych. Płci męz. kiej.	Narodzonych. Płci żeńsk. kiej.	Umarłych. Płci męz. kiej.	Umarłych. Płci żeńsk. kiej.
Kijowska	12,221	51,065	29,978	24,953	25,175
Nowgorodzka	9,912	16,301	15,275	10,652	10,005
Moskiewska	10,891	27,696	25,658	20,630	19,791
St. Petersburgska	5,464	13,425	12,632	14,061	9,649
Kazańska	17,214	42,124	37,034	28,442	26,504
Astrachańska	3,841	7,323	7,032	6,647	5,615
Tobolska	nie wiadomo dla nienadania wiadomości.				
Jarosławska	7,925	19,125	18,390	15,410	15,691
Pskowska	6,689	13,494	11,618	8,892	8,887
Riazańska	11,211	26,446	23,968	13,287	13,319
Twerska	12,192	25,712	24,241	20,105	20,044
Ekaterynosławska	17,104	31,151	29,037	22,307	20,609
Mohilewska	5,960	11,418	10,295	9,252	8,832
Czernihowska	14,675	29,499	27,810	30,521	30,729
Mińska	2,764	5,034	4,574	3,037	2,848
Podolska	10,297	25,028	22,978	17,554	17,587
Kiszeniewska	8,471	16,541	15,568	10,080	8,770
Kalużska	8,778	17,639	14,567	10,265	10,178
Smoleńska	11,178	25,595	23,725	19,727	18,792
Niżehorodzka	9,906	24,313	22,664	19,845	19,022
Kurska	14,665	37,097	33,080	22,845	23,331
Łódziewska	10,419	22,045	20,355	16,730	16,582
Wołogodzka	7,047	13,244	14,750	9,848	9,985
Tulska	10,190	23,516	20,793	13,293	13,254
Wiatska	15,679	32,761	30,774	24,736	24,285
Archangielska	1,883	4,223	4,045	3,000	2,855
Woroneżka	20,279	48,317	43,071	24,585	23,600
Irkutsk, prócz miasta					
Jakutsk z jego powiatem	4,689	11,301	10,349	7,001	10,694
Kostromska	8,522	16,820	14,884	10,194	10,694
Tambowska	14,078	36,623	32,192	20,584	19,717
Orłowska	13,341	34,719	32,361	25,322	24,881
Połtawska	18,242	36,167	34,009	32,666	32,235
Permska	13,826	30,089	28,663	21,584	20,875
Penzeńska	19,519	44,642	40,337	24,437	23,476
Słobodzko Ukrainka	15,753	30,464	29,096	24,807	23,831
Wołyńsko-Zytmirsk.	8,656	20,301	18,812	17,832	18,354
Orenburska	nie nadesłano wiadomości.				
W Gruzji i Imeretji	1,324	3,711	2,943	1,770	1,464
W Wiedniu przy Missyi Rossyjskiej	—	1	—	1	—
Przy Missyi Londyńskiej	—	1	—	1	—
Ogół	584,787	857,469	787,554	606,881	587,766

Obojey płci narodzonych 1,645,023.
zmarłych 1,194,637.
Zatem liczba narodzonych przewyższa liczbę zmarłych 450,386.

WŁOCHY.

— Dnia 1 stycznia. —

(Journal de St. Petersburg.)

Donoszą z Neapolu, że d. 2 b. m. niejaki *Orzio Gallo*, rodem z *Meta*, który chciał obezrzec krater Wezuwiuszu, przypadkiem potknął się, i wpadł wgłęb krateru na stóp 100. Wydobyty jednak został z tamtąd żywo, staraniem urzędnika policyjnego z *Portici*, lecz od spadnięcia ciała ma pokaleczone.

— Ludność miasta Turynu, stolicy królestwa Sardynskiego, dochodziła w grudniu zeszłym do 117,987 dusz.

Tryest dnia 12 grudnia.

(Journal de St. Petersburg.)

Statki przybyłe tu ze Smirny, po wypłynięciu z niej d. 24 grudnia, donoszą, że zupełna spokojność, bezpieczeństwo i porządek, panowały w tém mieście.

— Otrzymaliśmy z Raguzy smutną nowinę, iż wieczorem d. 20 grudnia, wszczęty ogień na statku austriackim *Arceksiężniczka Klementyna*, stojącym w porcie *Gravosa*, wysadził go na powietrze. Szczęściem, dwóch tylko ludzi znajdowało się w ówczas na jego pokładzie, którzy też padli ofiarą tego zdarzenia.

Liwna dnia 4 stycznia.

(Journal de St. Petersburg.)

Zamek Scioski dotąd jest w posiadaniu Turków. Grecy nieprzestannie donń szturmują, i przygotowują miny, aby go wysadzić. Turcy robili już po trzykroć wycieczkę na obóz grecki, lecz ze stratą byli odparci. Bomby greckie, wiele domów spaliły. Wyprawa na Kandyę, ma wylądować w Karabuzie, która, jak wiadomo, jest w ręku Greków.

N I D E R L A N D Y.

Bruksella, dnia 18 stycznia.

(Journal de St. Petersburg.)

Kollegium filozoficzne wkrótce ma być szczególnie zmodyfikowane. Zrazu wyłącznie przeznaczone na edukacyą przygotowawczą młodzieży, chcącey się poświęcać do stanu duchownego wyznania katolickiego, collegium Lowańskie, ma zostać szkołą powszechną filozofii, do której będą mogli uczęszczać wszyscy, zamierzający później słuchać nauk w fakultetach: prawa, medycyny, filologii, w uniwersytetach, jako też ci, którzy będą sobie życzyli wejść do seminariów biskupich. Mimo to, specyalne fakultety filozofii po uniwersytetach, nie będą zamknięte. Układ zawarty z Rzymem, aby uczynić tylko fakultacyjnem, z obowiązkiem jak przed tém było, uczęszczania przez naszych księży przyszłych do szkół założeń i pod sterem rządu zostających, zdaje się, że był głównym powodem do tego urzędzenia. Odmiany, o których donosimy, poprzedzone były w collegium filozoficznem niemniej ważnemi zmianami. Professor *Seber* ma za następcę do katedry filozofii, autora książki przyjętej do nauczania w collegium St. *Acheul* i ś. *Sulpicyusza*.

— Zaczynają u nas robić dachy z tkaniny: największe budowy są pokryte grubym płótnem, powleczone mastyxem. Dom ministerium wojny, pokryty jest teraz dachem tego rodzaju.

— Listy z Jawy, pod d. 14 października, otrzymane w Londynie, donoszą, że zakładników natychmiast zamieniono po zerwaniu.

— Osagowie przybyli do Hagi.

N I E M C Y.

Od brzegów Menu dnia 18 stycznia.

(Journal de St. Petersburg.)

Ministerium Skarbowe Bawarskie złożyło w izbie, na posiedzeniu d. 12, rapport o stanie finansów od r. 1819 do 1825; zkład się pokazuje, że rozchody powiększyły się w tym przeciągu czasu do 141,278,855 flor. a przychody do 127,607,784 flor.; deficit zastąpione zostało kredytami, w summie 561,660 flor. Minister oświadczył nadzieję, że

za pomocą mądrych środków, przedsiębranych przez Króla, od czasu jego wstąpienia na tron, można będzie zaprowadzić równowagę pomiędzy wydatkami a dochodami. Dług publiczny wynosił do 1go października 1818 r. do 104,916,378 flor. a do tegoż dnia r. 1825 do 104,331,405 flor.

— Dnia 25 —

(z Gazety Warszawskiej.)

Król Jmć Wirtemberski przyjął dnia 20 b. m. Deputacyą Izby Deputowanych, która złożyła adres podziękowania za mowę, mianą przez Monarchę przy zgażeniu teraźniejszego nadzwyczajnego Seymu.

Elektor Heski dał Baronowi *S. Rothschild*, tajnemu radcy skarbowemu w *Wiedniu*, order kommandorski 2giej klasy, a Baronowi *J. Rothschild*, tajnemu radcy skarbowemu w *Paryżu*, krzyż kawalerski swojego domowego orderu *złotego Lwa*.

Xiążę *Gustaw*, syn byłego Króla Szwedzkiego, wyjechał dnia 21 b. m. z *Karlsruhe* do *Wiednia*.

S Z W A Y C A R Y A.

— Dnia 16 stycznia. —

(Journal de St. Petersburg.)

Od trzech miesięcy, doświadczają w Genewie nie zwykłej temperatury. Kilka dni zimnych, na początku listopada, w których termometr wskazywał, zwłaszcza raz, 5 stopni pod zero, zdawało się zapowiadać ostrą zimę; lecz od-tąd, termometr nie zniżał się nawet do 0, a częstokroć owszem było; 3, 5 i 6 stopni ciepła. Styczeń, najzimniejszy miesiąc zimowy, sprawił tylko śnieg i nagłe odligi, przy temperaturze 3 lub 4 stopni ciepła.

— Wielka rada kantonu *Valais*, uchwaliła zniesienie kary śmierci.

A N G L I A.

Londyn dnia 18 stycznia.

(Journal de St. Petersburg.)

W przejeździe do Indyi Wschodnich, biskup *Kalkutki*, bierzmował przeszło 700 dzieci płci obojga, na przykładu *Dobrey Nadziei*. Mieszkańcy przykładu, złożyli przeszło 3000 funt. szt. na wybudowanie kościoła, w którym nabożeństwo będzie odprawiane podług rytu episkopalnego.

— W ciągu roku zeszłego, 16,802 osób, po większej części Irlandczyków, przybyło z Anglii do Kwebeku; w r. 1826, liczba emigrantów nie przechodziła 10,731.

— Ludzie utalentowani podlegają niekiedy nadzwyczajnym roztargnieniom: jeden z dzienników przytacza o tém następną anekdotę. Stawny *Dr. King*, arcybiskup Dubliński, przechodząc ciemną ulicą metropolii irlandzkiej, zatrzymał się przed sklepem księgarskim, i pomiędzy innemi książkami, kupił pisemko w przedmiocie politycznym, któremu brakowało karty tytułowej. Powróciwszy do siebie, zajął się czytaniem, i już był doszedł do połowy, gdy się obezrzyał, że dziełko to, było jego własnej ręki.

Dnia 20 stycznia.

(Z Monitora Warszawskiego.)

Ze trzynastu członków nowego gabinetu angielskiego, siedmiu sprzyja wyzwoleniu katolików.

— Hrabia *de Carlisle* dał wielki obiad dla *Margrabiego de Lansdown* i wszystkich whigów, którzy opuścili ministerium. Xiążę *Wellington* dziś da pierwszy obiad gabinetowy dla nowej administracyi w *Aysley-house*.

— Prawie wszystkie dzienniki angielskie podają powyższy (w przyszłym N. K. L. umieścimy) skład nowego ministerium za rzetelny; tymczasem jeszcze we 5 dni po rozeyściu się tej wiadomości gazeta dworska nic o tem nie wspomniała.

— Część pogrobowa oddana pamięci *Ministra Canninga* w mianowaniu jego wdowy *Wisehrabiną* przejęło naród tęsknem zadowoleniem (*melancholy satisfaction*).

— Pan *Brunel* zdał dnia 15 towarzystwu tunelu rapport, iż w krótszym czasie i mniejszym kosztem potrafi zalkać otwór przez Tamizę zrobiony, niż potrzebowano zeszłego lata: Postanowiono więc czynnie postępować z tą pracą i w tym względzie odbyło się zgromadzenie akcynaryuszów.

Czterech maytków, z liczby pięciu, którzy po bitwie nawaryńskiej zostali znaleźni na okrętach tureckich, przywieziono na okręcie *Genua* do Anglii. Jeden z nich utracił prawą rękę przy wysadzeniu okrętu. Wszyscy wzięci byli w Alexandryi na pokład, i oświadczyli: iż, będąc na okręcie tureckim, równie jak maytkowie tureccy, odbierali chleb i oliwki, a wyjechawszy na morze odbierali prócz tego gotowany bób, ryż i słodkie oliwki, na pożywienie. Na okręcie, na którym się znajdowali, było także 30 do 40 Greków; lecz ci nie byli przynaglani do walki, tylko musieli czynić służbę maytków. Oni w bitwie nawaryńskiej nie byli czynni, lecz zostali posłani do koszar na masztach. Turcy ciągle biegali po pomoście z pałaszami w rękę, i jeden drugiego wpadając na siebie wywracali. Wcale nie byli przysposobieni do walki, gdy na okręcie *Dartmouth* pierwszy raz dano ognia. Nie wsadzili na ładunki swych armat czopów, a dla wysokiego wymierzenia dział więcej strzelali do masztów i żagli, niż do tuluwa okrętów sprzymierzonych.

— Dnia 22 —

W bitwie nawaryńskiej fregata *Genua* wystrzeliła 1428 kul, 300 kartaczów i 1677 funtów prochu. Ponieważ maszt jej składał się z 16 sztuk, najdłużey więc wytrzymał wystrzały nieprzyjacielskie; maszt z jednej sztuki byłby niewątpliwie musiał się natychmiast obalić. Pierwszy raz uczyniono próbę użycia tej fregaty z nowym masztem, wynalezionym przez Pana *Sepping*, w bitwie morskiej, a okazująca się korzyść zapewnia upowszechnienie takich masztów na flocie naszej.

— Wniosek, iż przedsięwzięcie budowy tunelu upadnie, gdy nowo wydarzone nieszczęście, jak się zdaje, było skutkiem małego błędu któregośkolwiek nierozumnego robotnika, w bardzo wielu osobach wzbudził prawdziwy zapał dla tego dzieła narodowego. Niejaki Pan *Miller* proponuje w gazecie *Times* powszechną subskrypcyą po 1 szyling na osobę, która, podług jego zdania, wynosiłaby 100,000 funtów szterlingów, i zapewniłaby ukończenie przedsięwzięcia.

— Dnia 21 —

(z Gazety Warszawskiej).

Gazeta *Goniec* tak pisze o wiadomej nocy, którą Poseł Pruski w *Stambule* podał dnia 17 sierpnia r. z. Porcie: „Pismo to, mocno ułożone, przynosi wielki zaszczyt dyplomacye Pruskiej. Nie często znaleźć można pismo urzędowe, któreby było tak wolne od subtelnych ogródkowych sposobów mówienia, jakie podobne oświadczenia zwykły znamienować. Żądanie jest wyłuszczone jasno i wyraźnie; postanowienie przywiedzenia tego żądania do skutku równie niebojętnie wystawiono, a nareszcie niemniej oczywiście przełożono nieszczęśliwe skutki, któreby zacięty opór Porty zrzucił.”

— Dnia 23 stycznia —

Pan *Lamb* wyjechał dnia 18 b. m. do *Plymouth*, zkąd popłynie do *Lizbony*, gdzie urząd Posta naszego piastować będzie. Wziął z sobą Vice-Hrabiego *Fordwich*, najstarszego syna Hrabiego *Cowper*.

Pułkownik *Rudsel*, Sekretarz Lorda naczelnego Kommissarza wysp Jonskich, udał się niedawno do tychże wysp z listami do Pana *Adam*.

Zewsząd dochodzą wiadomości o rozbiciu się wielu okrętów podczas ostatniej burzy na morzu. Okręt *James*, który przed niejakim czasem przybył z Portugalii do Irlandyi, płynął blisko bryga przez połowę utopionego. W koszu masztowym znajdowała się żyjąca jeszcze kobieta; a na linach trzymało się 4 maytków, także żyjących jeszcze;

przy nich zaś wisiał trup, który im służył za pożywienie. Bałwany morskie tak się rozhukały, iż Kapitan okrętu *James* nie mógł się zupełnie zbliżyć do owego bryga; wołał na owych ludzi, aby skoczyli w wodę, zkądby ich kazał wyciągnąć; lecz biedni ci ludzie zdawali się być bardzo osłabionymi, a wzmagająca się burza rozłączyła oba statki; bałwany morskie pochłonięły zapewne wkrótce tych nieszczęśliwych. Wicher zrzucił wielkie szkody w *Plymouth*. Blisko 16 okrętów rozbilo się przed tamecznym portem, i jak słychać, dwa wielkie okręty Wschodnio-Indyjskie ze wszystkimi ludźmi utonęły.

Onegdaj otworzono tu panorama bitwy Nawaryńskiej. Artysta ma dwojaką zaletę, wystawując prawdę historyczną podług urzędowego raportu, i nadając całemu dziełu widok nader interesujący. Zdaje się, jak gdyby patrzano na palące się okręty. Przyjacieli tegoczesnej historii cieszy się z obrazu ważnego wypadku, a przyjaciel starożytności widzi *Nawaryn*, zwany niegdyś *Pylos*, gdzie podczas wojny Peloponezkiej zaszła krwawa bitwa między Ateńczykami i Spartanczykami, i gdzie szanowny *Nestor* gościnnie przyjął *Telemaka*.

FRANCYA.

Paryż dnia 24 stycznia.

(Z Monitora Warszawskiego).

Monitor umieścił następujący rapport którego wnioski przez Króla Jmci przyjęte zostały: „Potrzeba zabezpieczenia, aby w niższych szkołach duchownych, jak najszybciej postrzegano praw królestwa, powszechnie jest uznana: środki jakich wymaga ta potrzeba powinny być zupełne i skuteczne; powinny się zgadzać z naszym politycznym prawodawstwem i zasadami publicznego prawa Francuzów; są one w związku z ustawami religii, z prawami tronu, z władzą oycowską i rodzinną, z religijną wolnością, którą konstytucya zaręcza, nigdy ich za prędko nie można przygotowywać, łączą się one bowiem z najgłówniejszymi interesami kraju.

Ażebym zaś dokonać tego z jak najzupełniejszą znajomością przedmiotu, ministrowie W. K. Mości uznali za pożyteczną i słuszną, wyświecić stan rzeczy, porównać fakta z prawami, — środki niezbędne do utrzymania porządku, nim pójdą pod rozwagę rady W. K. Mości i twoje zatwierdzenie, N. Panie, poddać poprzedniczemu i głębokiemu roztrząśnieniu; uznali oni, że praca tak wielkiej wagi powinna koniecznie być poruczoną ludziom, którychby do wyboru W. K. Mości zalecała i godność w towarzystwie, i stan, i światło.

Gdybyś N. Panie raczył przyjąć powyższy środek, ośmieliłbym się przedstawić W. K. Mości następujący skład Kommissyi z dziewięciu osób.

Arcybiskup paryżki, Par Francyi;
Wicehrabia *Laine*, Par Francyi, Minister stanu;

Baron *Seguier*, Par Francyi i pierwszy Prezes królewskiego trybunału w Paryżu;

Baron *Mounier*, Par Francyi;

Hrabia *Alexy de Noailles*, Minister stanu, członek izby deputowanych;

Biskup z *Beauvais*;

Hrabia de la *Bourdonnaye*, członek izby deputowanych;

Dupin starszy, członek izby deputowanych;

De *Courville*, członek rady uniwersytetu.

Jestem z głębokiem uszanowaniem

W. K. Mości

najniższym i obowiązującym sługą

i wiernym poddanym

Par Francyi, W. Pieczętarz, Minister

Sekretarz stanu w wydziale sprawiedli-

wości.

Hrabia *Portalis*.

Potwierdzam.

Dnia 20 stycznia 1825 r. (Podp.) *Karol*.

Przez Króla:

Par Francyi, W. Pieczętarz, Minister Sekre-

tarz stanu w wydziale sprawiedliwości,

Hrabia *Portalis*.

(*)

— Xiądz *Demazures*, który powrócił z podróży do Ziemi Świętej, przywiózł dla pana *Micheaud*, redaktora gazety *Quotidienne*, wina z Bethleem, wyciśniętego z jagód, rosnących w Engadi, już w piśmie świętem zachwalanych. Jestto dar zakonników dla autora *Historji krucjat*.

— *Bozoms*, czyli *Jep del Estannys*, który schronił się do Perpignan i tam uzyskał 600 franków od rządu naszego na podróż do Paryża, potajemnie zemknął przez francuską Cerdanię do Berga, i tam podobno znowu dawniejszych dopuszcza się zdradzości. Rochome kolumny Jenerała Monet, d. 8 m. b., spotkały się z bandą agrawiadów, niedaleko Val d'Oro z których zabrali 27 jeńców.

— Jeden z dzienników porannych pisze: „Donieśliśmy już o niektórych pogłoskach względem przyszłego utworzenia rady wojennej. Dodawało im wiary oczywiste niepodobieństwo rozłączenia odpowiedzialności przywiązanej do ministra, a raczej uwolnienia go zupełnie od zajmowania się osobami, poddając tylko jego władzy samą administracyą. Mniemamy, iż nas dokładnie uwiadomiono o zaszytych postanowieniach w tym względzie, i ile się zdaje Marszałek Soult, uderzony niedogodnościami takiego składu rzeczy, miał doradzać rządowi, aby użył stosowniejszych środków, a tem samem zachował w granicach konstytucyjnych władzę wykonawczą ministerstwa wojny. Zapewniają, iż szczerze zajęto się tym przedmiotem“

PORTUGALIJA.

Lisbona dnia 10 stycznia.

(Z Gazety Warszawskiej.)

Wyjazd Królowej wdowy do Rzymu jest jeszcze przedmiotem układów dyplomatycznych. Aż do przybycia Infanta *Don Miguel* nie nastąpi żadna odmiana w Ministerjum naszym; lecz skoro wspomniany Infant obéymie Rejencyą, towarzyszący mu Hrabia *Villareal* otrzyma zapewne urząd Ministra wojny. Fregata angielska dostała rozkaz, aby była przysposobiona do żeglugi dla przewiezienia Margrabięgo *Louie* i małżonki jego do Londynu. Deputacya Izby Parów podała dnia 8 b. m. Królownie Rejentce adres podziękowania za mowę mianą z tronu.

Wszyscy Ministrowie nasi chorują, oprócz jednego tylko Pana *de Andrade*, Ministra sprawiedliwości. Powszechnie żałują Królowny Rejentki, która w przykrych obecnych okolicznościach pozbawiona jest pomocy swoich doradców, oraz strapiona przez familijne stosunki.

HISZPANIA.

Madryt dnia 12 stycznia.

(Z Gazety Warszawskiej.)

Martinez de Pinillos, Intendent w Hawannie, powinien był przestać rządowi naszemu 30 milionów realów; lecz na fregacie *Perla* posłał tylko połowę tej summy i polecił Panu *Arieta*; aby brakującą ilość pożyczyl. Minister skarbu dał tym celem Panu *Arieta* stosowne upoważnienie, wszelako bankierowie tuteysi odmówili pożyczki: chociaż w rękoymią oddawano dochody z Hawanny.

Maytkowie Hiszpańscy przebrani za Algierczyków zabrali dwa okręty kupieckie Francuzkie przy wyspach Balearskich. Sprawujący interessa Francuzkie podał w tej mierze mocne przełożenie rządowi naszemu.

TURCYJA.

Od granic tureckich 7 stycznia.

(Z Gazety Warszawskiej.)

List od granic Bośni pod d. 7 stycznia dono-

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji.		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Réau.		Wiatry.		Odmiana w powiet.	
	d.	godz.	cal.	lin.	—	—	—	—	—	—
	d. 1	godz. 2 wiecz.	28	1,4	—	7,5	stopni	Zachodni	Pogoda	
	d. 2	godz. 6 1/2 zrana.	27	—	—	17,5	—	Polud.-Zachod.	Pogoda	
	d. 3	— — —	27	—	—	9,25	—	Polud.-Zachod.	Pochmurno	

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Anturzey Buchariski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

si, iż tameczne uzbrajania wojenne idą z pośpiechem. Gubernator Bośni, *Mehmed Abdurhan Basza*, zwołał niedawno wszystkich kapitanów i Agów do *Sarajewa*, i pytał się ich o stan powiatów, to jest: wiele mają woyska, jakie zapasy broni, potrzeb wojennych i żywności, w jakim stanie są twierdze, zamki i t. d. ? Gdy wszyscy zgodnie oświadczyli, iż warownie nie są wcale w obronnym stanie, i że innych także potrzeb brakuje, ogłoszono tym kapitanom i Agom firman W. Sułtana, nakuszający niezwłocznie naprawić wszystkie twierdze, opatrzyć je w żywność, uzbroić wszystkich Muzułmanów, i mieć w gotowości na pierwsze wezwanie, tudzież złożyć pewną sumę pieniędzy na inne potrzeby wojenne. Zalecił oraz największą czynność w zbrojowni w *Banialuce*. W firmanie tym zapewniono także utrzymanie spokojnych stosunków z Austryą, i dla tego rozkazano wszystkim Muzułmanom, aby się wstrzymali od wszystkiego, co by dobre porozumienie przerywać mogło.

— Dnia 12 —

(z teyże gazety).

Powszechna Gazeta Niemiecka donosi ze *Stambułu* pod d. 2 stycznia, co następuje: Porta usiłowała dowiedzieć się: czy Posłowie umocowani są do wyjazdu, i dla tego nie udzieliła im żądanych paszportów; mniemała bowiem, iż stosunki przyjacielskie między nią a Dworami zagranicznymi nie są zerwane, a odjazd Posłów chciała uważać za oddalenie się, które krótko potrwa. Z tego powodu miała teraz Porta ułożyć notę z uzaleniem się na Posłów zagranicznych. Sądzi ona, iż tym sposobem przywróci dobre porozumienie. Od czasu, jak Dwór Austriacki odmówił żadanego przez Wielkiego Wezyra pośrednictwa, doradza wprawdzie Internuncyusz, aby Porta zezwoliła na warunki jej podane, ale nie ma czynnego udziału w naradach.

Rząd Turecki wysłał na okręcie, najętym ze *Stambułu* do Archipelagu, blisko 250 cudzoziemców, których zarobek zdawał się być podyrzany.

Dnia 30 listopada przejeżdżał przez *Adryanopol*, *Nedszyb Effendi*, Kiaja Baszy Egipskiego, udając się do Morei, dla rozmówienia się z *Ibrahimem* Baszą względem środków, jakich w obecnych okolicznościach użyć wypada.

Warownia na wyspie *Scio* trzymała się jeszcze dnia 20 grudnia; wszelako rozpoczęte już były układy względem kapitulacyi: Grecy bowiem wezwali po raz ostatni Turków do poddania się.

Fregata Angielska *Ines* przeznaczona do zastąpienia fregaty *Cambrian*, popynęła do *Tripolu*, dla sprowadzenia z tamtąd Konsula Angielskiego; albowiem Trypolitańczykowie, dowiedziawszy się o bitwie Nawaryńskiej popełnili zaraz bezprawia.

Z powodu znacznych strat, zrządzonych przez rozboje morskie i wyprawę Greków przeciw *Scio*, wielu kupców w *Smyrnie* zbankrutowało.

— Korfu dnia 1 stycznia. —

(z teyże gazety.)

Pan *Stratford Canning*, który tu przybył dnia 29 z. m. na fregacie angielskiej *Dryada*, wysiadł we dwa dni potem na ląd, wśród wystrzałów działowych i honorów zwyczajnych dostojności jego; udał się potem z rodziną swoją i orszakiem, do przysposobionego dla niego mieszkania w pałacu Lorda Naczelnego Kommissarza.